

Filu-JKey x Czeski, Po co nam oni?

Chcę kiedyś mieć to złoto
co kiedyś widziałem tylko na foto
bo co dzień wchodzę w błoto
żeby kiedyś to skończyło się grubą flotą
mam zamknięte oko
a coraz więcej widać
coraz mniej tlenu w płucach
a coraz więcej słyhać

latam na tych bitach
i się nie gubię na nich
jak pytasz gdzie jesteśmy
mówię: Nad chmurami!
te kajdany Oferrarim, każdy goni za tym
ale żeby za to złapać, nie każdy taki odważny

więc nieważne daty kiedy patrzymy w kwiaty
po co nam oni wszyscy, kiedy jesteśmy sami
korzystam Z WYOBRAŹNI, PRZECIEZ DOBRZE WIESZ SKARBIE
NIEWAŻNE która godzina jest
jestem dla ciebie a ty dla mnie
więc polećmy razem
za siebie się nie patrzmy
przecież się nic nie liczy, kiedy jesteśmy sami

ja nie słucham was
waszych głosów
tych wszystkich szepczących osób
na co dzień dążę tylko do sosu
kiedyś się to uda już mam to na widoku

widzę ciebie, dotykam
dołki w twoich policzkach
jaram się tobą bardziej niż ta pełnia księżycyca
zrobmy to już dzisiaj
po co kogoś pytać?
niech wszyscy wiedza
niech będzie nas słyhać
choć na spacer daleko
nie, nie jestem poetom
ale tak pry tobie mija czas jakby mijała wieczność
teraz już dobrze wiem to
patrzę zamkniętą powieką
ide do tego co jest blisko
kiedyś było daleko
noce dla nas dnie
co dzień zmieniam swoje role
chce mieć rolex skarbie, to już nie ważne przy tobie
mówimy tu o sobie
dnie i noce ciągle
czas leci tak przy tobie jak podkłady zapętlone

mija moment zapominam o nich, do tego co dążę
biorę worek, wyłączmy telefony
po co nam pieniądze?
te rzeczy nieważne, kiedy cię głosem koję
chciałaś wpaść w moje ramiona a to ja wpadłem w twoje

ja nie słucham was
waszych głosów
tych wszystkich szepczących osób
na co dzień dążę tylko do sosu
kiedyś się to uda już mam to na widoku